



Sygn. akt II KK 374/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 marca 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Henryk Gradzik (przewodniczący)

SSN Przemysław Kalinowski (sprawozdawca)

SSN Piotr Mirek

Protokolant Marta Brylińska

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Andrzeja Pogorzelskiego,
w sprawie **K. P.**

w przedmiocie odszkodowania i zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wynikłą z
wykonywania środków przymusu

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie
w dniu 20 marca 2018 r.,

kasacji, wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawcy
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 2 czerwca 2017 r., sygn. akt II AKa (...),

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w W.

z dnia 9 listopada 2016 r., sygn. akt XVIII Ko (...),

**1) uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania w
postępowaniu odwoławczym,**

**2) zarządza zwrot opłaty od kasacji w kwocie 750 (siedemset
pięćdziesiąt) zł uiszczonej przez wnioskodawcę K. P.**

UZASADNIENIE

K. P., na podstawie art. 552a § 1 k.p.k., złożył do Sądu Okręgowego w W. wniosek o zasądzenie od Skarbu Państwa na jego rzecz kwoty 15.000.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, polegającą na poniżeniu, utracie dobrego imienia, wywołaniu rozstroju zdrowia, poprzez niesłuszne podejrzenie, a następnie oskarżenie m.in. o pranie brudnych pieniędzy, stosowanie środków zapobiegawczych i prowadzenie postępowania karnego w sytuacji, gdy podejrzenie, a następnie oskarżenie od samego początku było oczywiście niezasadne, zaś rozpoznający sprawę Sąd uniewinnił K. P. od stawianych mu zarzutów. Wnioskodawca wskazał, że postępowanie w sprawie trwało 8 lat, podczas których odbyły się łącznie trzy procesy w dwóch instancjach. Wnioskodawca wniósł też o zasądzenie od Skarbu Państwa na jego rzecz odszkodowania w wysokości 10.000.000,00 zł tytułem poniesionej szkody, zwrotu poniesionych kosztów oraz utraconych korzyści, na które to kwoty składają się m.in. utrata możliwości współpracy z bankami i wyższe koszty bankowe z tym związane, szkoda wynikająca z wpisu hipoteki przymusowej na nieruchomości, co skutkowało utratą możliwości sprzedaży konkretnemu klientowi, utrata zarobków z uwagi na rezygnację z zajmowanej funkcji, koszty leczenia, koszty transportu (droższe bilety lotnicze). Nadto wnioskodawca wniósł o zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy, w związku z umową cesji wierzytelności od I. S.A., kwoty 888.527,77 zł tytułem odszkodowania za niesłusznie wykonywany wobec K. P. środek przymusu w postaci poręczenia majątkowego wpłaconego przez I. S.A. Wniósł też o zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy kosztów poniesionych przez niego związanych z wynagrodzeniem obrońców w blisko 8-letnim procesie w kwocie 100.000,00 złotych. Na koniec wniósł o zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy zwrotu wydatków poniesionych w związku z przedmiotowym postępowaniem.

Sąd Okręgowy w W., wyrokiem z dnia 9 listopada 2016 r., sygn. akt XVIII Ko (...), oddalił wniosek w całości, a kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.

W apelacji od tego wyroku pełnomocnik wnioskodawcy zarzucił obrazę:

1) art. 552a k.p.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. w zw. z art. 40 ustawy z 27 września 2013 roku o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych

ustaw, przez niezastosowanie do rozstrzygnięcia sprawy, tegoż przepisu w brzmieniu obowiązującym do 15 kwietnia 2016 roku;

2) art. 552 § 4 k.p.k. oraz art. 167 k.p.k. poprzez uznanie, że przepisy te w przedmiotowej sprawie mają zastosowanie, w brzmieniu obowiązującym odpowiednio w dacie wyrokowania oraz w dacie wpływu wniosku (a więc przeciwnie niż art. 552a k.p.k.), tj. 13 kwietnia 2016 roku oraz przez oddalenie złożonych przez wnioskodawcę wniosków dowodowych.

Nadto pełnomocnik wnioskodawcy wniósł w apelacji o przeprowadzenie dowodów z zeznań wnioskowanych na rozprawie poprzedzającej wyrokowanie świadków, tj. Z. F. oraz R. P. na okoliczności wskazane w tezie dowodowej, w tym dotyczące rozmiaru krzywdy jakiej doznał wnioskodawca oraz wysokości szkody materialnej, w tym utraconych zarobków i korzyści.

Wskazując na powyższe, autor apelacji wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku, przez zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz K. P. odszkodowania oraz zadośćuczynienia zgodnie z żądaniem wniosku, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w W. do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny w (...), wyrokiem z dnia 2 czerwca 2017 r., sygn. akt II AKa (...), zaskarżony wyrok utrzymał w mocy, a kosztami postępowania odwoławczego obciążył Skarb Państwa.

Obecnie, przedmiotowy wyrok został zaskarżony w całości kasacją pełnomocnika wnioskodawcy, który oparł ją na zarzutach rażącego naruszenia prawa, mającego istotny wpływ na treść wyroku, to jest:

1. art. 552a k.p.k. (w brzmieniu obowiązującym w dacie złożenia wniosku tj. w dniu 13.04.2016 r.) polegającego na przyjęciu, iż wydanie wyroku przez sąd I instancji z obrazą przepisów prawa materialnego wynikającą z błędnie zastosowanej przez sąd I instancji podstawy prawnej rozstrzygnięcia, tj. art. 552 k.p.k. nie zaś art. 552a k.p.k., nie obligowało sądu odwoławczego do wypełnienia dyspozycji art. 438 pkt 1 k.p.k., co skutkowało utrzymaniem przez Sąd odwoławczy w mocy wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 9 listopada 2016 roku, sygn. akt XVIII Ko (...) w sytuacji, gdy apelację w całości na korzyść wniósł jedynie wnioskodawca a Sąd Apelacyjny w (...), po stwierdzeniu obrazy przepisów prawa

materialnego (zarzutu apelacyjnego), był władny, przy stanowisku Sądu I instancji, który odrzucił możliwość rozpatrywania sprawy w ramach art. 552a k.p.k. (*vide* str. 18 akapit 3 uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego), wyłącznie uchylić wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania, gdyż dyspozycja art. 438 pkt 1 k.p.k. jest gwarantem konstytucyjnej zasady dwuinstancyjności postępowania sądowego – art. 176 konstytucji RP w zw. z art. 425 k.p.k.;

2. art. 440 k.p.k., przez utrzymanie w mocy orzeczenia Sądu I instancji, a przez to wydanie orzeczenia w świetle art. 552a k.p.k. (w brzmieniu obowiązującym w dacie złożenia wniosku, tj. 13.04.2016 r.) rażąco niesprawiedliwego, ponieważ orzeczenie Sądu I instancji zostało oparte na niewłaściwej podstawie prawnej (art. 552 k.p.k.) - nie dającej prawnego uzasadnienia dla uwzględnienia wniosku K. P., co prowadziło do oddalenia wniosku w całości w sytuacji, gdy tego typu merytoryczne rozstrzygnięcie, przy zastosowaniu art. 552a k.p.k., było rażąco niesprawiedliwe, ale także niedopuszczalne, ponieważ przesłankami determinującymi zasądzenie odszkodowania i zadośćuczynienia w oparciu o ww. przepis są: I. uniewinnienie oskarżonego lub umorzenie postępowania i II. wykonywanie wobec oskarżonego środków przymusu, przez co po spełnieniu tych warunków Sąd Apelacyjny, jak i wcześniej Sąd I instancji nie miał prawa odmówić w całości zasadności roszczenia wnioskodawcy, a jedynie w ramach swobody orzekania mógł miarkować zakres odszkodowania a w szczególności zadośćuczynienia do uzasadnionej jego zdaniem wysokości, przy uwzględnieniu nie tylko przedstawionych przez wnioskodawcę dowodów, ale również doświadczenia życiowego i zasad logicznego rozumowania;

3. art. 170 § 1 pkt 3 k.p.k. przez oddalenie wniosków dowodowych wnioskodawcy z uwagi na uznanie, że podstawą ustalenia wysokości zadośćuczynienia nie mogą być oceny świadków a także że na podstawie zeznań świadków nie da się precyzyjnie ustalić wysokości szkody podczas, gdy z żadnego przepisu nie wynika zakaz dowodowy tego rodzaju, zaś rozmiar krzywdy może być udowadniany w każdy prawem dopuszczalny sposób a podstawą zasądzenia odszkodowania jest poziom szkody minimalnie udowodniony, nie zaś precyzyjny w rozumieniu pełnej szkody.

Podnosząc powyższe okoliczności, pełnomocnik wnioskodawcy wniósł o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) i utrzymanego nim w mocy wyroku Sądu I instancji oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w W.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako bezzasadnej.

Na rozprawie kasacyjnej prokurator Prokuratury Krajowej wniósł o oddalenie kasacji wniesionej w niniejszej sprawie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zarzuty kasacji pełnomocnika wnioskodawcy K. P. okazały się częściowo zasadne, stąd i wniosek skarżącego, przynajmniej w części, w której postulował uchylenie kwestionowanego rozstrzygnięcia sądu odwoławczego – zasługiwał na uwzględnienie. Autor kasacji trafnie zwrócił uwagę na naruszenie dyspozycji art. 552a k.p.k. w brzmieniu obowiązującym w dacie złożenia wniosku, tj. w dniu 13 kwietnia 2016 r.

Wyrok Sądu I instancji wydany w tej sprawie nie pozostawiał wątpliwości co do tego, że za podstawę oddalenia wniosku K. P. o odszkodowanie i zadośćuczynienie z tytułu stosowania wobec niego środków przymusu w sprawie Sądu Okręgowego w W., sygn. akt VIII K (...), Sąd *meriti* przyjął przepis art. 552 k.p.k. w brzmieniu obowiązującym w dacie orzekania. W motywach tego orzeczenia jednoznacznie wskazano, że stanowisko to wynikało z uchylenia przepisu art. 552a k.p.k. (w brzmieniu obowiązującym w dacie złożenia wniosku), który z kolei wnioskodawca uczynił oparciem dla swego roszczenia. Pogląd ten zwalczał w apelacji pełnomocnik wnioskodawcy podkreślając, że „...w zakresie podstawy dochodzonego roszczenia, tj. art. 552a k.p.k. Sąd błędnie uznał, iż przepis ten nie może być podstawą wyroku w sprawie K. P., gdyż z dniem 15 kwietnia 2016 roku został uchylony, tj. nie obowiązywał w dacie orzekania. Sąd I instancji nie wziął pod uwagę, że pomimo umieszczenia art. 552a k.p.k. w kodeksie postępowania karnego jest to przepis prawa materialnego. Co za tym idzie, w przedmiotowej sprawie pomimo orzekania po uchyleniu tegoż przepisu, zastosowanie ma on w brzmieniu (pierwotnym) obowiązującym od 01 lipca 2015 roku do 15 kwietnia 2016 roku, kiedy to ten przepis w ogóle, funkcjonował”. Zdaniem skarżącego,

zastosowanie poprzedniego stanu prawnego było obligatoryjne i dawało podstawę do zasądzenia odszkodowania oraz zadośćuczynienia zgodnie z wnioskiem K. P. - w przeciwieństwie do treści art. 552 § 4 k.p.k. w brzmieniu obowiązującym w dacie orzekania, a więc stanu prawnego przyjętego przez Sąd Okręgowy za podstawę swego rozstrzygnięcia.

Po rozpoznaniu tej apelacji, sąd odwoławczy z jednej strony utrzymał w mocy wyrok Sądu I instancji, a z drugiej – przyznał rację skarżącemu w kwestii zastosowania niewłaściwego stanu prawnego.

Stanowisko Sądu Apelacyjnego dotyczące tej zasadniczej kwestii, jaką było zagadnienie zastosowania prawidłowego przepisu kształtującego zakres odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa z tytułu stosowania środków przymusu w procesie karnym, trzeba ocenić jako niezrozumiałe, a nawet wewnętrznie sprzeczne.

Zagadnienie określenia prawidłowej podstawy orzekania w tej sprawie, której wiele uwagi poświęcił Sąd I instancji i którą kontestował autor apelacji – sąd odwoławczy określił jako bezprzedmiotowe, a zajmowanie się nią ocenił wręcz jako zbędne (sic!). Odnosząc się do zwykłego środka odwoławczego, w którym ta kwestia wysunięta została na pierwszy plan, Sąd Apelacyjny stwierdził, że *„apelacja pełnomocnika wnioskodawcy jest niezasadna i to w stopniu oczywistym. Nie przedstawiono w niej żadnych argumentów, które wskazywałyby na wadliwość zaskarżonego wyroku”*. Jednak już w dalszych wywodach tenże Sąd przyznał, że podstawą prawną orzekania w tej sprawie powinien być przepis art. 552a k.p.k. w brzmieniu obowiązującym w dacie złożenia wniosku - tak jak tego domagał się skarżący. Co więcej, przedstawiając własną argumentację odwołującą się do brzmienia przepisu art. 25 ust. 3 ustawy z dnia 11 marca 2016 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, Sąd Apelacyjny jednoznacznie potwierdził wadliwość podstawy prawnej orzeczenia przyjętej w wyroku Sądu I instancji. Zarazem jednak wyrażenie takiej oceny nie stanowiło dla

Sądu Apelacyjnego przeszkody w zaakceptowaniu rozstrzygnięcia Sądu I instancji i utrzymaniu w mocy wyroku opartego na wadliwej podstawie prawnej.

Sąd Najwyższy nie podziela stanowiska, że zajmowanie się podstawą prawną rozstrzygnięcia przez sądy orzekające w sprawie wniosku K. P. jest

zbędne, a rozważania Sądu I instancji poświęcone tej materii, podobnie, jak zarzuty autora apelacji – są bezprzedmiotowe. Przecież pogląd Sądu Okręgowego co do wyboru przepisu stanowiącego podstawę prawną rozpoznawania tego wniosku okazał się błędny – w świetle regulacji przywołanej przez Sąd Apelacyjny, a wywody apelującego – przynajmniej w tej części zasadne, co powinno prowadzić do stosownej interwencji ze strony sądu odwoławczego.

Trudno bowiem uznać, że wydanie orzeczenia opartego na wadliwie określonej podstawie prawnej nie narusza obowiązującego porządku prawnego i zgodzić się ze stanowiskiem, że utrzymanie w mocy takiego rozstrzygnięcia jest pozbawione znaczenia. Niczego w tej sytuacji nie zmieniło wskazywanie na dywagacje sądu I instancji na temat ewentualnego braku przesłanek do zasądzenia odszkodowania i zadośćuczynienia w wypadku, gdyby wniosek rozpoznano z punktu widzenia uregulowania, które powinno w tej sprawie znaleźć zastosowanie, tj. przepisu art. 552a k.p.k. w brzmieniu obowiązującym w dacie złożenia wniosku. Sąd Okręgowy przecież wyraźnie wypowiedział się w tej materii jednoznacznie deklarując, że swoje orzeczenie opiera o przepis art. 552 § 4 k.p.k. i odrzuca *„możliwość rozważania zasadności żądania zgłoszonego przez wnioskodawcę w kontekście uregulowania wynikającego z art. 552a § 1 k.p.k.”*.

Rzecz zatem w tym, że w wyroku Sądu I instancji, za podstawę oddalenia wniosku K. P. jednoznacznie przyjęto wyeliminowanie z porządku prawnego tego przepisu, który otwierał możliwość ubiegania się o odszkodowanie i zadośćuczynienie za szkody powstałe w wyniku stosowania środków zapobiegawczych innych niż tymczasowe aresztowanie. Sąd Apelacyjny zaakceptował rozstrzygnięcie o takiej właśnie treści, chociaż jednocześnie uznał, że uchylony przepis w sprawie K. P. nadal powinien mieć zastosowanie, a jego uchylenie nie mogło stanowić podstawy oddalenia wniosku.

Wadliwość takiego postąpienia jest oczywista i musiała doprowadzić do uchylenia zaskarżonego wyroku z powodu rażącego naruszenia art. 552a k.p.k. w brzmieniu obowiązującym w dacie złożenia wniosku przez K. P.. Rozpoznanie zarzutu w tym zakresie okazało się wystarczające do wydania orzeczenia kasatoryjnego, wobec czego wypowiedanie się przez Sąd Najwyższy w pozostałych kwestiach należało uznać za przedwczesne (art. 436 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k.).

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy w postępowaniu odwoławczym Sąd Apelacyjny powinien dążyć do zapewnienia przestrzegania przepisów, które determinują podstawę orzekania w przedmiocie wniosku K. P., a pisemne motywy swego rozstrzygnięcia powinien przedstawić w sposób wolny od dotychczasowych wewnętrznych sprzeczności.

Stanowisko to natomiast nie jest w żadnym stopniu wyrazem oceny zasadności roszczeń zawartych we wniosku K. P. ani zakreślonych tam granic orzekania w instancji odwoławczej. Ta ostatnia kwestia powiązana jest ze znacznym poszerzeniem możliwości orzekania reformatoryjnego przez sąd odwoławczy w obecnym modelu kontroli instancyjnej.

Mając to wszystko na uwadze Sąd Najwyższy orzekł, jak w wyroku, zarządzając jednocześnie zwrot opłaty od kasacji uiszczonej przez K. P.

r.g.